

NAJLEPSZY WŁOSKI FILM ROKU!

Film **Paolo Virziego**

KAPITAŁ LUDZKI

Human Capital | Il capitale umano



NAJLEPSZY FILM
NAJLEPSZY SCENARIUSZ
NAJLEPSZA AKTORKA
7 NAGRÓD WŁOSKIEJ AKADEMII FILMOWEJ
DAVID DI DONATELLO
2014

NAJLEPSZA AKTORKA
FF TRIBECA
2014

FILM ZAMKNIĘCIA
**FESTIWAL FILMU I SZTUKI
DWA BRZEGI**
2014

REŻYSERIA: PAOLO VIRZI | WŁOCHY/FRANCJA, 109 MIN
SCENARIUSZ: FRANCESCO BRUNI, FRANCESCO PICCOLO, PAOLO VIRZI | NA PODSTAWIE POWIEŚCI "HUMAN CAPITAL" STEPHENA AMMONA | MUZYKA: PAOLO VIRZI | ZDJĘCIA: JÉRÔME ALMÉRAS, SIMON BEAUFILS | MONTAŻ: CECILIA ZANUSO
WYSTĘPIA: FABRIZIO BENTIVOGLIO, MATILDE GOLL, VALERIA BRUNI TEDESCHI, GUGLIELMO PINELLI, FABRIZIO GIFFONI, GIGIO ALBERTI, VALERIA GULINO, SILVIA COHEN, LUIGI LO CASCIU
PRODUKCYJA: MARCO COHEN, BENEDETTO HABIB | PRODUKCYJA: INDIANA PRODUCTION COMPANY, MOTORINO AMARANTO | WE WSPÓŁPRACY Z: MANNY FILMS, RAI CINEMA | PRZY WSPARCIE: MINISTERO PER I BENI E LE ATTIVITÀ CULTURALI (MIBAC), LOMBARDIA FILM COMMISSION, FONDS EURLIMAGES DU CONSEIL DE L'EUROPE
DYSTRYBUCJA W POLSCE: AGAINST GRAVITY

www.againstgravity.pl  [filmyAgainstGravity](https://www.facebook.com/filmyAgainstGravity)



TYLKO W KINACH STUDYJNYCH



AGAINST GRAVITY PRZEDSTAWIA

KAPITAŁ LUDZKI

Human Capital | Il capitale umano

Film **Paolo Virzì**

Włochy/Francja 2014

Reżyseria: **Paolo Virzì**

Scenariusz: **Francesco Bruni, Francesco Piccolo, Paolo Virzì**
(na podstawie powieści **Human Capital** Stephena Amidona)

muzyka: **Paolo Virzì**

zdjęcia: **Jérôme Alméras, Simon Beaufils**

montaż: **Cecilia Zanuso**

występują: **Fabrizio Bentivoglio, Matilde Gioli, Valeria Bruni Tedeschi, Guglielmo Pinelli, Fabrizio Gifuni, Gigio Alberti, Valeria Golino, Silvia Cohen, Luigi Lo Cascio**

producenci: **Marco Cohen, Benedetto Habib**

produkcja: **Indiana Production Company, Motorino Amaranto**

we współpracy z: **Manny Films, Rai Cinema**

przy wsparciu: **Ministero per i Beni e le Attività Culturali (MiBAC), Lombardia Film Commission, Fonds Eurimages du Conseil de l'Europe**

wybrane festiwale i nagrody:

2014 - **Nagroda Włoskiej Akademii Filmowej David di Donatello dla: Najlepszego Filmu, Najlepszego Scenariusza, Najlepszej Aktorki, Najlepszej Aktorki Drugoplanowej, Najlepszego Aktora Drugoplanowego, Najlepszego Montażu, Najlepszego Dźwięku;**

Festiwal Filmu i Sztuki Dwa Brzegi: film zamknięcia;

FF Busto Arsizio: Nagroda za Najlepszą Reżyserię;

Nagroda Ciak D'Oro za: Najlepszą Reżyserię, Najlepszy Montaż, Najlepszy Scenariusz, dla Najlepszej Aktorki;

Nagroda Golden Ciaks za Najlepszą Reżyserię, dla Najlepszej Aktorki, Za Najlepszy Scenariusz, Za Najlepszy Montaż;

FF Tribeca: Nagroda dla Najlepszej Aktorki.

Czas projekcji: **109 min**

Dystrybucja w Polsce: **Against Gravity**

Historia:

Wieczór przed Wigilią w jednym z miasteczek w północnych Włoszech. Impreza szkolna dobiegła końca. Kelnerzy sprzątaję jedzenie ze stołów. Jeden z nich wsiada na rower i jedzie do domu, a po drodze potrąca go samochód. Kierowca zostawia go w rowie i ucieka. Wypadek jest wynikiem serii niefortunnych zdarzeń, prowadzących do tragedii, w którą uwikłanych jest kilka osób. Dino (**Fabrizio Bentivoglio**) stara się o awans społeczny i za wszelką cenę chce zaprzyjaźnić się z Giovannim – bogatym ojcem chłopaka swej nastoletniej córki Sereny. Dzieli ich przepaść, ale Dino zdaje się tego nie zauważać, bo wierzy, że bogactwo to pełnia szczęścia. Decyduje się na bardzo ryzykowny interes, który przynosi mu kłopoty. Żona Giovanniego – Carla (**Valeria Bruni-Tedeschi**) przez całe życie wspierała męża w budowaniu fortuny. Przyjemność i blichtr to cały jej świat, ale czuje się niedoceniana i pomijana. Postanawia reaktywować istniejący w mieście teatr. Uniesiona emocjami angażuje się w krótki romans z profesorem teatrologii, a gdy sprawa wychodzi na jaw, uciną go w obawie, że może stracić wszystko. Jej syn Massimiliano żyje w beztroski sposób. Ma wszystko, o czym marzy, prócz Sereny, bo ta spotyka się z nim tylko z powodu ojca. Znacznie bardziej interesuje ją młody artysta Luca, który jest równie wrażliwy, jak ona. Serena wie, co jest w życiu najważniejsze i wydaje się dojrzała od dorosłych. Gdy podejrzenia w sprawie śmierci kelnera padają na Massimiliano, sprawy przybierają jednak nieoczekiwany obrót. Wychodzi na jaw, czym tak naprawdę jest pojęcie kapitału ludzkiego i ile w rzeczywistości jest warte życie człowieka.



O filmie:

K*apitał ludzki* to oparty na powieści **Stephena Amidona** o tym samym tytule filmowy thriller z elementami kina noir, opowiadający o dwóch włoskich rodzinach, których losy połączył tragiczny wypadek samochodowy. Inteligentnie zbudowany film, przedstawiający tę samą historię z kilku punktów widzenia, obrazuje problemy i pułapki, jakie rodzą się z degradacją kulturową, przesadną chciwością i ambicją.

Reżyserem *Kapitału ludzkiego* jest włoski reżyser **Paolo Virzi**, znany z filmu *Coś pięknego*, znajdujący się na liście najbardziej i najczęściej nagradzanych twórców filmowych Europejskiej Akademii Filmowej. Film jest doskonale obsadzony aktorsko, a **Valeria Bruni-Tedeschi**, odtwórczyni jednej z głównych ról, otrzymała szereg nagród, w tym: Ciak D'Oro i Golden Ciaks dla Najlepszej Aktorki oraz Nagrodę dla Najlepszej Aktorki na FF Tribeca. *Kapitał ludzki* został wybrany przez Włoską Akademię Filmową filmem roku we Włoszech, pokonując *Wielkie piękno* Paolo Sorrentino. Z racji na swój temat i charakter wzbudził jednak protesty lokalnych władz włoskiego regionu Brianza i negatywną opinię jego mieszkańców.



Wywiad z reżyserem:

W pierwszej scenie filmu obserwujemy koniec imprezy. Trwa sprzątanie, ze stołów zbierane jest jedzenie i talerze, składane są obrusy. Widzimy jak przed jednym z domów pada śnieg. Wydaje się, że ta scena ma symboliczny charakter – czy to zamierzony efekt?

Tak.

Narracja w tym filmie oparta jest na przeskokach czasowych, bo historia opowiadana jest z trzech perspektyw. Ale za każdym razem wracamy do tego samego miejsca, w którym pada śnieg.

To prawda. Łatwiej jest widowni rozpoznać miejsce, które pojawia się na początku. Pierwsza scena ma rzeczywiście metaforyczny charakter. Nie chodzi tylko o to, że kończy się impreza. Dotyczy to szerszego aspektu: bogactwa, systemu wartości, jakim posługuje się nasz świat finansjery, siły, pieniądza, współzawodnictwa... Ten film to swego rodzaju *de profundis*, przestroga dla świata, w którym żyjemy.

Chodzi Panu o świat bogactwa, pieniądza?

Tak. Gdy Carla patrzy na siebie w lustrze mamy wrażenie, że znalazła się w pułapce. To jak bycie w grobie. Zachowuje się jak osoba, która ukrywa prawdę o życiu, które mogłoby być przecież inne. Chciałaby być aktorką – osobą, która stara się robić piękne rzeczy dla innych, dla widowni, dla społeczności. Ale na końcu jest wmanewrowana w coś, czego sama nienawidzi. Staje się ofiarą, ale jednocześnie ma poczucie odpowiedzialności. Dzieli odpowiedzialność za świat, w którym żyje. Ale najbardziej dla mnie tajemniczą i żywą sceną jest jednak wymiana spojrzeń przez dwóch nastolatków na końcu filmu. Ta scena dzieje się w więzieniu.

Dlaczego kończy Pan film sceną z dwójką dzieci w więzieniu?

W tej historii nie ma niewinnych osób, ale jest za to wiele ofiar. Na pytanie, kto odpowiada za to, co się stało, można odpowiedzieć, że w zasadzie każdy. Prawdziwa ofiara w tym filmie jest również winna, bo chłopak, który potrafił go samochodem, jest w rzeczywistości niewinnym człowiekiem.

Niewinnym?

Tak, niewinnym w życiu, ale nie w całej historii.

Skąd czerpał Pan inspirację w kwestii kostiumów? Sportretował Pan w tym filmie pewne typy ludzkie.

Inspirację czerpałem z obserwacji klasy średniej, szczególnie żyjącej w małych miastach w północnych Włoszech, czyli tam, gdzie rozgrywa się ta historia. Razem z projektantką kostiumów Bettiną Pontiggia bywaliśmy w miejscach, gdzie przedstawiciele tej grupy spotykają się w ramach happy hours. Chodziliśmy do barów w centrum Varese lub Como, w którym rozgrywa się historia. W zasadzie film dzieje się w miejscu zwanym Ornate Brianza, które tak naprawdę nie istnieje. Połączyliśmy ze sobą kilka miejsc w różnych miastach, w Varese, Como i Brianzie.

Wcześniej kręcił Pan czarne komedie, a ten film uznać można za najciemniejszy w Pana dotychczasowym dorobku.

W dotychczasowych filmach starałem się przenosić bolesne historie na płaszczyznę komediową. Tym razem zafascynowała mnie powieść ***Human Capital*** Stephena Amidona, która dla mnie w dużym stopniu dotyczy naszego życia. W dobie globalizacji ekonomii, świat staje się mniejszy. Stajemy się – jak nigdy dotąd – coraz bardziej do siebie podobni.

Ten problem nie dotyczy tylko Włoch.

Pieniądze nie znają granic, a jeśli wchodzą pomiędzy ludzi, którzy są w związkach, doprowadzają do katastrofy. Gdy Carla wchodzi w związek z profesorem, wiadomo od razu, że to po prostu nie może się udać. To istny koszmar.

Jak określiłby Pan styl tego filmu?

Po części to film noir, po części komedia obyczajowa, a po części gorzka komedia. To kombinacja różnych rzeczy, a styl zmienia się w zależności od perspektywy, z jakiej opowiadana jest historia. Pierwsza część filmu, powiązana z Dino, ma bardziej społeczny charakter. Druga jest dramatem z elementem szaleństwa, a trzecia to raczej thriller.

Najsilniejsze w tym filmie jest zakończenie. Pana spostrzeżenie na temat kapitału ludzkiego jest szokujące. Czy rzeczywiście wszystko w życiu może być policzalne?

To nawiązanie do pierwszej sceny, w której zapowiadamy, że opowiemy o ciemnej historii.

Co ma Pan na myśli mówiąc ciemnej?

Mam wrażenie, że społeczeństwa zachodnie ulegają samozniszczeniu. Wybór miejsca, w którym dzieje się ten film ma charakter symboliczny. Jest symbolem niepohamowanej degradacji społeczeństwa i władzy, jaką zaczyna mieć nad nim pieniądź.

Zdecydował się Pan na wykorzystanie w filmie plakatu z filmu Głódka skóra Truffauta. Wisi on w sypialni Sereny. Skąd taki wybór?

W pokoju Sereny wisi kilka filmowych plakatów. Ten z filmu ***Chłopaki nie płaczą*** ma pokazać, że Serena jest silną osobowością i potrafi zadbać o siebie. A plakat z ***Głódkiej skóry*** to hołd dla Truffauta. Chciałem pokazać, że Serena jest najbardziej delikatną osobą w świecie, który ją otacza. Nie ma nic wspólnego z Massimiliano, ale spotyka się z nim z powodu ojca.

W Como, mieście o najwyższym produkcie krajowym brutto, ludzie są niezadowoleni z Pana filmu.

Wiem. Z powodu tego, co pokazałem na przykładzie opuszczonego teatru Politeama. Chodzi o to, że tak naprawdę odzwierciedla on upadek kultury. Zamknięcie teatru jest jednym z najsilniejszych symboli degradacji całego narodu. Pochodzę z Livorno, miasta pełnego fabryk i robotników, którzy poszliby do teatru, gdyby tylko mogli. Niestety wszystkie teatry w tym mieście zostały zamknięte.

A jak na film reagowali mieszkańcy miast, w których kręcił Pan zdjęcia?

Kręciliśmy w Varese, bogatym mieście, którego centrum jest rodzajem pracowni malarzkiej, choć jest tu również przestrzeń typowo miejska. Niestety nie byliśmy w tym miejscu mile widziani, ludzie przeklinali nas z samochodów. Podobają mi się ta atmosfera i przeniósłem ją do

filmu. Dokładnie tego chcieliśmy – ludzie patrzyli na nas z rezerwą, z obrzydzeniem.

Ale film rozgrywa się również w bogatych rejonach na północy.

Lombardia przyszła do mnie w sposób naturalny, choć mogłem zdecydować się na każdą inną lokalizację. Czułem się zagubiony, ale ciekawiło mnie, w jaki sposób można wykorzystać to szczególnego rodzaju poczucie dyskomfortu. Czuąc się obco, mogłem stworzyć w filmie taką właśnie atmosferę. Postanowiłem wykorzystać ten bogaty rejon z jego głębokim i tajemniczym poczuciem dyskomfortu, który ujawnia się w trzeciej części filmu w sposób apologetyczny. Jestem reżyserem, który wykorzystuje emocje do tworzenia filmu noir.

Gdzie dokładnie widać w tym filmie styl noir?

W relacjach ludzkich. Wszyscy bohaterowie są potworami, choć o tym nie wiedzą. Ten film wiele mówi o dzisiejszych Włoszech, choć nie jest wcale moralizatorski. To komedia obyczajowa.

Na końcu pokazuje Pan trudną do przewidzenia historię trzech nastolatków.

Trzej młodzi bohaterowie z początku filmu nie mają autonomicznej przyszłości. Nie ma możliwości, aby ich życie różniło się znacznie od życia, jakie wiodą jego rodzice. Jedyne, co muszą zrobić, to zapłacić za swoje wybory. Koniec filmu jest otwarty, ale przyznam, że nakręciliśmy więcej niż jedną wersję zakończenia, a każda z nich była zupełnie różna. W jednym z nich każda z postaci ma swój epilog. Na przykład Dino otwierał nowy bar pokera w Lugano. Serena chciała zostać neuropsychiatrą, a Massimiliano oblał egzaminy na Columbia University i zdecydował się zdawać do szkoły aktorskiej w Nowym Jorku z nadzieją, że zostanie gwiazdą telewizyjną. Nie podobały nam się jednak takie rozwiązania i zdecydowaliśmy, że nie będziemy dopowiadać historii. Oczywiście nie było łatwo, bo działaliśmy wbrew oczekiwaniom producentów.

Wywiad ze Stephenem Amidonem :

Pochodzi Pan z USA, napisał Pan historię o Amerykanach, a na jej podstawie nakręcono film o Włoszech. Ta historia działa tak silnie, ponieważ jest uniwersalna, ale nie zastanawiał się Pan, w jaki sposób się zmieni, gdy nakręcą ją Włosi?

Pochodzę z New Jersey, choć mieszkam w Londynie przez 12 lat, od 1987-1999 roku. To pytanie jest bardzo zasadne. Byłem ciekawy, jak zmieni się ta historia w scenerii włoskiej, ale zaskoczyło mnie jak blisko filmowi Paolo Virzi do mojej powieści. Żartowałem sobie, że postaci są takie same, tylko znacznie lepiej wyglądają. Podobieństwo bierze się z tego, że to bardzo uniwersalny temat, choć uważam, że Włochy przechodzą obecnie przez te wszystkie etapy, przez które przechodziły Stany, gdy pisałem książkę na początku XXI wieku: nowa fala bogatych ludzi, skurczona klasa średnia, pokolenie zdeorientowanej młodzieży.

Czy w związku z tłumaczeniem na inny język film utracił na znaczeniu?

Nie sądzę. Widziałem film kilkanaście razy i nie zauważyłem nic podobnego.

Współpracował Pan z reżyserem przy kręceniu tego filmu?

Nie, bo takie było uwarunkowanie kontraktowe. Ale przy okazji tego filmu bardzo się zaprzyjaźniliśmy.

Co Pan sądzi o obsadzie filmu? Uważana jest za doskonałą.

Rzeczywiście jest doskonała. Wszyscy bohaterowie są w filmie tacy, jak sobie ich wymyśliłem.

Bohater, który ginie w wypadku jest bardzo interesujący. Dziwny brak emocjonalności, jaki zawiera w sobie ta postać, przypomina film Śpiąca królewna Marco Bellocchio. Widział Pan ten film?

Nie, ale z pewnością obejrzę.

W tamtym filmie kobieta w śpiączce wpływała na życie innych i oczywiście symbolika była bardzo silna. W Pana książce zabity mężczyzna przypomina o winie, która leży po stronie każdego. Udało się Panu ująć

to bardzo delikatnie.

Ta postać jest typem człowieka, o którym zapomniał niejako świat. To ciekawe, że w filmie jest to biedna osoba, co sprawia, że ten obraz nabiera społecznego kontekstu. W powieści to typ hippisa na rowerze.

- Czy nie jest jednak tak, że zabity mężczyzna ginie z własnej winy? Wsiada na rower w nocy i jedzie na własny rachunek. Płaci za to najwyższą cenę, którą przyjdzie w tej historii zapłacić zresztą po trosze każdemu.

Nie zgadzam się z tym. Mam jasność w kwestii winy. Dla mnie każda tragedia, każdy dramat są dalekie od rzeczywistości, w której winna jest jedna osoba. Albo nikt nie jest winny, albo winni są wszyscy.



Ekipa:

Paolo Virzì - scenariusz i reżyseria

- ur. 4 marca 1964 roku w Livorno. Reżyser filmowy, pisarz, producent. Jeden z najstojniejszych twórców filmowej włoskiej komedii. W swoich filmach stara się portretować współczesne włoskie społeczeństwo. Jest synem policjanta i piosenkarki. Dorastał w Turynie, następnie wyjechał z rodzicami do Livorno, gdzie zamieszkał w dzielnicy robotniczej. Już w młodości pasjonował się literaturą. Jego ulubionymi pisarzami byli Mark Twain i Charles Dickens, których powieści stały się inspiracją dla jego przyszłych scenariuszy. Jako nastolatek zaangażował się we współpracę z teatralną grupą, działającą w Livorno. Nawiązał artystyczną przyjaźń ze szkolnym kolegą Francesco Brunim, który okazał się z czasem jego zaufanym współscenarzystą. Rozpoczął studia na Wydziale Literatury i Filozofii na Uniwersytecie w Pizie. W tym czasie nakręcił kilka filmów krótkometrażowych i długich metraży. Następnie wyjechał do Rzymu, gdzie studiował scenariopisarstwo w szkole filmowej Centro Sperimentale di Cinematografia, którą ukończył w 1987 roku. Jego nauczycielami byli Gianni Amelio i Furio Scarpelli. Ten drugi stał się z czasem jego mistrzem i mentorem. Wspólnie napisali scenariusz do filmu **Czas zabijania**. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku współtworzył scenariusze do takich filmów jak: **Turnè** Gabriela Salvatoresa, **Lokatorzy** Felice'a Farina, **Centro Storico** Roberto Giannarelliego. Zadebiutował w roli reżysera w 1994 roku filmem **DimENTICARE PIOMBINO**, w którym zaprezentował swój wyjątkowy talent w pracy z aktorem. Rozwinął go w kolejnych filmach: **Ferie D'Agosto**, za który otrzymał nagrodę Davida di Donatello dla najlepszego filmu roku, **Ból dorastania**, uhonorowany Nagrodą Jury na festiwalu w Wenecji, **Bacci e abbracci**, czy **Tutta la vita davanti**, za który otrzymał szereg nagród, w tym Srebrną wstążkę i Ciak d'Oro w kategoriach najlepszy film i najlepszy reżyser. W 2008 roku otrzymał nagrodę Sergio Leone za całokształt kariery filmowej. W 2001 roku założył firmę producencką Motorino Amaranto. W jej ramach w 2009 roku nakręcił film **Coś pięknego**, za który otrzymał 18 nominacji do nagrody Davida di Donatello. Wygrał w trzech kategoriach: najlepszy scenariusz, najlepsza aktorka, najlepszy aktor. Film otrzymał również nagrodę Srebrnej wstążki w 4 kategoriach: dla reżysera najlepszego filmu roku, dla najlepszej aktorki, najlepszego scenariusza i za najlepsze kostiumy. Paolo Virzì znajduje się na liście najbardziej i najczęściej nagradzanych reżyserów filmowych Europejskiej Akademii Filmowej. Prowadzi własny blog na temat fotografii. Dwukrotnie żonaty. W 2009 roku poślubił aktorkę Micaelę Romazzotti. Ma dwójkę dzieci: syna i córkę.

Filmografia:

2014 - **Kapitał ludzki** (*Human Capital | Il capitale umano*)
2012 - **Every Blessed Day**
2010 - **Coś pięknego** (*The First Beautiful Thing*)
2008 - **Tutta la vita davanti**
2006 - **Napoleon i ja** (*Napoleon and Me*)
2003 - **Caterina in the Big City**
2002 - **My Name is Tanino**
1999 - **Baci e abbracci**
1997 - **Ból dorastania** (*Ovosodo*)
1995 - **Ferie d'agosto**
1994 - **La bella vita**

Ekipa:

Stephen Amidon

– amerykański pisarz i krytyk filmowy. Urodził się w 1959 roku w Chicago, dorastał w New Jersey. W 1987 roku przeprowadził się do Londynu. Jego powieść **Kapitał ludzki** uznana została przez „The Washington Post” za jedną z pięciu najlepszych książek 2004 roku.



Głos prasy:

„Doskonale nakręcony, stylowy filmowy dramat, który zaczyna się jak typowa krytyka wybranej klasy społecznej. Chociaż tajemnica przykrywa niejako w trzeciej części filmu społeczny kontekst, to cała historia jest wprost zachwycająca. Doskonała obsada i świetnie gra aktorów, którzy kreują na ekranie rozpoznawalne włoskie typy bohaterów, potwierdzają tylko, że Paolo Virzì jest jednym z najbardziej dynamicznych reżyserów, którzy łączą talent z umiejętnością trafnego komentarza społecznego.”

Variety

„Trudno o śmiech w tym poruszającym thrillerze opowiadającym o chylącej się ku upadkowi ekonomii. Najwyższej klasy obsada aktorska pogłębia jeszcze bardziej dramatyzm pojawiających się na ekranie postaci. (...) Nie jest to jednak zwykły thriller. Pomimo niezwyklej czystości gatunku, czasami nawet za dużej, film portretuje ból i próżność społecznej nierówności. Reżyser i doskonale dobrani aktorzy pokazują nieszczęście bogatych ludzi, którzy oceniają wartość człowieka jedynie w kategoriach pieniądza. Widać tu echa *Wielkiego Gatsby'ego*, choć bliżej temu filmowi do *Jestem miłością* Luca Guadagnino, bo jest niezapomnianym portretem włoskiej klasy wyższej.”

The Hollywood Reporter

„*Kapitał ludzki* Paolo Virzìego oscyluje pomiędzy wielopłaszczyznową historią a pobudzającym adrenalinę obrazem, a zbudowany jest z zestawionych ze sobą i uzupełniających się pomniejszych opowieści, które pokazują jak uwikłani w osobiste tragedie ludzie przeceniają lub źle interpretują otaczający ich świat i ludzi, szczególnie tych o mniejszej władzy i bogactwie, odmiennej płci, klasie społecznej i wieku.”

Slantmagazine

„Paolo Virzì nakręcił wprost zachwycający film. Bardzo włoski, co okazuje się znaczące dla całości opowiadanej historii. Film osiągnął szczyt box office'u.”

The Washington Post
